

Życie studenckie w II Rzeczpospolitej



Uniwersytet Warszawski



Politechnika Warszawska

Uniwersytety są pełne wiedzy:

- studenci przychodzący na pierwszy rok, przynoszą jej trochę
- a absolwenci nic nie wynoszą po ostatnim,

W ten sposób gromadzi się wiedza.

Lawrence Lowell



SGGW

Życie studenckie w SGGW w dwudziestoleciu międzywojennym

1. Wstęp

2. Sytuacja materialna młodzieży akademickiej

3. Organizacja studiów w SGGW

4. Działanie Towarzystwa Bratniej Pomocy (BP) Studentów SGGW

5. Udział członków BP SGGW, w odnalezieniu sztandaru 1 Pułku Ułanów Krechowieckich, po II wojnie światowej.

6. Funkcjonowanie Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów SGGW.

7. Charakterystyka korporacji studenckich

8. Symbole studentów i absolwentów SGGW.

9. Fuksówka i bale wydziałowe

10. Życie studenckie w Skierniewicach.

11. Korporacje akademickie

1. Wstęp

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku, duży wysiłek Państwa i społeczności akademickiej został włożony w rozbudowę bazy dydaktycznej uczelni, zaplecza socjalnego dla pracowników i studentów oraz szpitali, przychodni i domów wypoczynkowych dla akademików.

Ze względu na pustki w Skarbie Państwa oraz toczone wojny o granice, główne obciążenia materialne rozbudowy, ponosili studenci. Aby móc sprawnie realizować pojawiające się zadania, zaczęto od powołania ogólnopolskiej reprezentacji studentów. W tym celu w dniach 16-18.02.1920, powołano Związek Narodowy Polskiej Młodzieży Akademickiej (ZNPMA). W założeniu, miała to być konfederacja Towarzystw Bratniej Pomocy z różnych uczelni, kół naukowych, kół regionalnych, towarzystw sportowych oraz organizacji o charakterze ideowo-politycznym. W ZNPMA już od II Zjazdu, (Wilno -1921), zwyciężyła koncepcja narodowa, co w wielonarodowej Polsce, stało się zarzewiem wielu konfliktów, głównie narodowościowych. Efektem tego, był podział ruchu studenckiego według kryteriów narodowych, prowadzący do powstania odrębnych organizacji dla Polaków, Żydów czy Ukraińców. Również podziały polityczne społeczności studenckiej zaczęły odgrywać coraz większą rolę.

Organizacje o charakterze związków społecznych były skupione w Naczelnym Komitecie Akademickim, organizacje polityczne podlegały bezpośrednio ZNPMA.

Wśród organizacji samopomocowych, największą rolę odgrywały Towarzystwa Bratniej Pomocy, które grupowały studentów narodowości polskiej i Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów.

Strukturę Rzeczypospolitej Akademickiej na początku lat trzydziestych przedstawiono poniżej (Robowski 1927).

Związek Narodowy Polskiej Młodzieży Akademickiej

Naczelny Komitet Akademicki

A/Związki społeczne

- 1.Ogólnopolski Związek Akademickich Bratnich Pomocy – 26 000 członków
- 2.Związek Kół Naukowych – 17 000 członków
- 3.Centrała Akademickich Związków Sportowych – 5000 członków
- 4.Związek Polskich Korporacji Akademickich – 3000 członków
- 5.Inne związki

B/Związki ideowo-polityczne

- 1.Związek Młodzieży Wszechpolskiej
- 2.Organizacja Młodzieży Katolickiej
- 3..Młodzież Katolicko-Narodowa
- 4.Akademicka Młodzież Demokratyczna
- 5.Akademicka Młodzież Ludowa
- 6.Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej
- 8.Inni

2.Sytuacja materialna młodzieży akademickiej

Sytuację materialną młodzieży akademickiej na początku lat trzydziestych przedstawił Paprocki (1932). Tabl.1.

Tabl.1 Przychody miesięczne (zł) i procentowy udział studentów korzystających z formy pomocy

Formy pomocy	Kwota (zł)	% studentów
Stypendia	90	2
Pomoc z domu	do 60	12
	100-200	8
	200 i więcej	5
Zarobkujący z dochodami	60-120	60
	do 250	8
	ponad 250	5

Z danych w tabeli wynika że około 75% studentów zarabkowało aby utrzymać się na studiach. Opłata za dom studenckich kształtowała się od 8 do 24 zł w zależności od standardu i miasta akademickiego. Koszt obiadu to 0,5 do 1 zł. Ponadto studentom przysługiwały ulgi na zakup odzieży we własnych sklepach oraz 1/3 kosztów leczenia laboratoryjnego lub sanatoryjnego. Gruźlica leczona była w Szpitalu Akademickim w Zakopanem. Studentom przysługiwały ulgi 50% na transport tramwajowy, kolejowy oraz zniżki na bilety teatralne i kinowe.

Minimalne wydatki pozwalające na przeżycie, studentowi mieszkającemu w domu studenckim i korzystającego z kuchni akademickiej wynosiły (zł):

Mieszkanie 20

Wyżywienie 50

Podręczniki i nauka 15

Komunikacja i inne - 15

Razem 115.

Nauka była bezpłatna ale studenci płacili roczne czesne (zł) pokrywające niektóre koszty studiów w tym:

Jednorazowe wpisowe – 30

Na budowę domów akademickich i profesorskich -50

Na pomoc doraźną - 20

Na fundusz stypendialny – 5

Na opiekę zdrowotną przeciętnie – 7-10

Opłata za bibliotekę 10

Opłata za seminarium, laboratorium - 20

Za egzaminy – przeciętnie 60

Razem 202 lub 172 zł

Dodatkowo za egzamin poprawkowy (dodatkową kartę egzaminacyjną) opłata wynosiła 7-10 zł, a komisyjny 3x więcej.

Od 1932 roku wpisowe nadal wynosiło 30 zł ale inne opłaty zryczałtowane były już wyższe i wynosiły na I, II, III i IV roku studiów odpowiednio 320, 300, 280 i 260 zł.

Wszystkie polskie szkoły wyższe dysponowały tylko 900 stypendiami państwowymi, stypendiów samorządowych było 100. Wysokość stypendiów wynosiła 90-120 zł miesięcznie, stypendium przyznawano na jeden rok.

3. Organizacja studiów w SGGW

Student po odbyciu przepisanych programem czteroletnich studiów, zdania egzaminów i wykonaniu pracy dyplomowej, przystąpić mógł do egzaminu głównego po złożeniu którego otrzymywał dyplom inżyniera rolnika/leśnika/ogrodnika. Po upływie 2 lat od daty uzyskania dyplomu, inżynier mógł ubiegać się o dyplom doktora odpowiednich nauk (Paprocki 1932).

Rok akademicki w SGGW rozpoczynał się 15.09 i trwał do 30.06 oraz dzielił się na dwa semestry zimowy i letni. Wykłady i ćwiczenia w semestrze zimowym rozpoczynały się od 1 października i trwały do 31 stycznia, w semestrze letnim od 15 lutego do 15 czerwca.

Egzaminy nazywały się potocznymi, promocyjnymi i głównymi. Potoczne odbywały się za zgodą dziekana po umówieniu się z prowadzącym. Przy przechodzeniu studentów z semestru III na IV, wymagane było zdanie egzaminu z chemii nieorganicznej, matematyki wyższej i geometrii wykreślnej. (egzaminy promocyjne) Przy promowaniu na semestr V wymagane było zdanie co najmniej 8 a przy promowaniu na semestr VII co najmniej 16 egzaminów. Do zaliczenia 8 semestrów, należało zdać egzamin główny ogólny (z realizowanych przedmiotów) i egzamin główny końcowy (dyplomowy), które odbywały się w 3 terminach w roku akademickim

4. Towarzystwo Bratniej Pomocy (BP) Studentów SGGW

„Bratnia Pomoc” w II RP szybko stała się najbardziej powszechną organizacją akademicką. Nie było przymusu należenia do BP. Jednak szeroki wachlarz tanich usług, jaki oferowała, przyciągał do niej około 90% studentów. Co roku najważniejszym wydarzeniem studenckim było Walne Zebranie BP, na które zapraszano Rektora i profesora, który z ramienia Senatu pełnił rolę kuratora. W czasie Walnego Zebrania, ustępujący zarząd BP, składał sprawozdanie ze swojej działalności i prosił o udzielenie absolutorium. Podobnie postępowały agendy BP, Sąd Koleżeński i Komisja Rewizyjna.

Dnia **29. 10. 1918** odbyło się w SGGW pierwsze zebranie studentów Uczelni zwołane w celu zawiązania nowej instytucji - **Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów SGGW**, w skrócie nazwanej Bratniakiem. Na zebraniu wybrano pierwsze władze z kol Śmigalskim na czele. Według definicji Jana Paprockiego, (1931) przewodniczącego BP w SGGW, na początku lat trzydziestych, (nadleśniczego w Lasach Zamojskich w czasie okupacji) „ma ona na celu niesienie pomocy materialnej niezamożnym i potrzebującym akademikom. Jest to organizacja

gospodarcza, apolityczna do której mogą należeć wszyscy studenci, **oprócz studentów wyznania mojżeszowego**”.

„Pomoc koleżeńska jest zwrotna. BP filantropii okazywać nie wolno Dąży się do tego aby świadczenia potrzebującym okazywać w miarę możliwości w naturze w postaci tanich

mieszkań czy kuchen akademickich. BP w udzielaniu pomocy materialnej studentom opiera się na następujących zasadach: 1/stan niezamożności, 2/postępy w studiach 3/udział w pracy społecznej”

Nowoutworzona BP przejęła majątek i wszelkie akta, Komisji Gospodarczej Koła Rolników, która do czasu istnienia tylko jednego Wydziału Rolniczego, sprawowała też funkcje samopomocowe. Do 1928 r. brak materiałów dotyczących działalności BP. Zmiany organizacyjne odbywały się bardzo często. W tym okresie prezesami Bratniaka byli kolejno koledzy: Śmigalski, Śliwiński, Mioduszewski, Szenejko, Modzelewski, Mioduszewski. Stan ten trwał do 1922 roku. Do tego czasu uchwalano statut BP, Sądu Koleżeńskiego i opracowano wstępną organizację. W 1923 roku prezesem BP zostaje J.B. Danielewicz, wtedy założono również Studencką Kasę Chorych oraz wprowadzono przymus pracy fizycznej studentów, na budowie Kolonii Akademickiej im B. Chrobrego przy obecnym Placu Narutowicza.



W połowie 1923 prezesurę obejmują Kol. Helwich, i kolejno Radliński, Manteuffel, Zielonka i Czyrski. Walne Fot.. Student Jan Paprocki Zgromadzenie BP, postanowiło wmurować tablicę pamiątkową

jako wyraz czci studentów SGGW, dla poległych kolegów: por. 8 pułku ułanów Mieczysława Zagórskiego, który poległ w listopadzie 1923 w Krakowie, w czasie tłumienia rozruchów robotniczych i Adama Malinowskiego poległego 14 maja 1926 roku, na sąsiadującym z Uczelnią, Lotnisku Mokotowskim, w czasie przewrotu majowego. Postanowienia nie zostały zrealizowane.

Działalność BP, miała różnorodny charakter i koncentrowała się na:

- szeroko rozumianej pomocy finansowej
- budowie i prowadzeniu domów studenckich
- prowadzeniu stołówek i bufetów studenckich
- kierowaniu Kasami Chorych, budowie sanatoriów.
- poszukiwaniu miejsc praktyk i pracy doraźnej
- wydawaniu skryptów
- organizacji i działaniu Sądu Koleżeńskiego

-pomoc finansowa

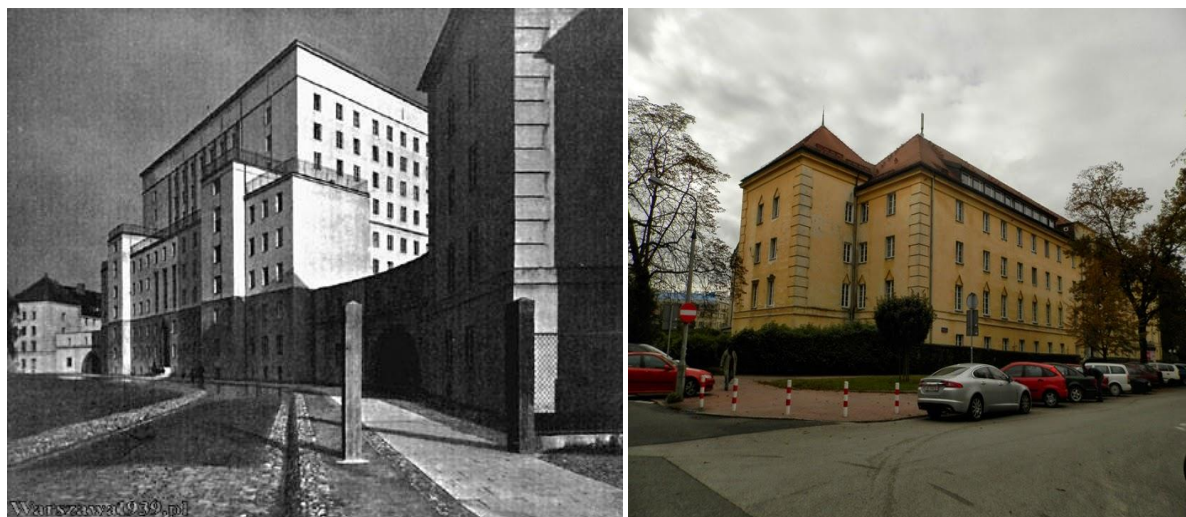
Pomoc finansowa, wyrażała się udzielaniem bezprocentowych pożyczek , bądź zapomóg bezzwrotnych. Jak pisze Paprocki (1931) ilość udzielanych pożyczek w SGGW, była prawie wystarczająca ponieważ odrzucono tylko 1,3% podań, a w przypadku 9,7% podań, zmniejszono kwoty o jakie studenci prosili. Natomiast wystąpił brak funduszy na stypendia, zwracane w okresie od 2 do 5 lat, po ukończeniu studiów a także na pomoc żywnościową i mieszkaniową. Szczegółowe dane dotyczące pomocy finansowej dla studentów SGGW przedstawiono w tabeli.

Tabl. Charakterystyka działalności Bratniej Pomocy na rzecz studentów SGGW w latach 1928-1931 (Paprocki1931).

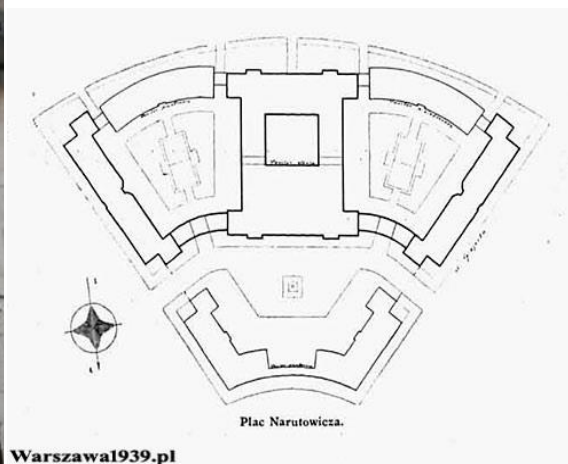
Formy działalności BP	1928/29	1929/30	1930/31
Pożyczek 1,3,6 miesięcznych udzielono oraz sprolongowano ilość na sumę	881 35070	768 37657	803 46714
Pożyczek zwrotnych na 5 lat po ukończeniu studiów, stypendiów mieszkaniowych i żywnościowych	2016	5350	14558
Zamieszkuje w domach studenckich mężczyzn i kobiet	71 i 17	163 i 23	165 i 23
Majątek Towarzystwa	45 856	59876	94 836
Obrót roczny	92 858	140 070	225 963

- budowa i prowadzenie domów studenckich

Po odzyskaniu niepodległości ogromnym problemem był brak domów studenckich i mieszkań dla kadry dydaktycznej. Stąd, bardzo szybko podjęto budowę kompleksu domów studenckich na Placu Narutowicza, wytyczonym w 1923 roku. Budowane domy wchodziły w skład Kolonii Akademickiej im. Bolesława Chrobrego. Budowę Kolonii zaczęto w 1924 roku zakończono w 1930. Komitetem Budowy Domów Akademickich zarządzał prof. dr E. Loth, natomiast na czele Komitetu Zarządzającego Kolonią stał prof. dr S. Dziubałowski późniejszy dziekan Wydziału Leśnego i prorektor SGGW. Niektóre fragmenty kompleksu domów studenckich na Placu Narutowicza przedstawiono na poniższej fotografii nr



Fot. Gmach główny Kolonii Akademickiej im. Bolesława Chrobrego, DS. „Akademik” (Alcatraz) . Z prawej pawilon V, DS „Pineska-Tulipan”.



Fot. Nad wejściem skrót nazwy CABP: Centrala, Akademickich Bratnich Pomocy, fundatora budynków. Z prawej schemat założenia architektonicznego. U góry istniejące w 1931 budynki, poniżej zaznaczone cieńszą linią- budynki planowane.



Kompleks DS mógł pomieścić ok. 1700 osób, zaś kuchnia wydać 2500 posiłków dziennie. Akademiki były bardzo nowocześnie wyposażone, posiadały bibliotekę, salę odczytową, łaźnię z basenem, zakład fryzjerski, sklep spożywczy i mechaniczną pralnię. W okresie II wojny światowej budynki akademickie były siedzibą niemieckiej Schützpolitzei (policji konnej) i żandarmerii; w piwnicach zorganizowano przejściowe więzienie. Powyżej przedstawiono domy studenckie na pl. Narutowicza, z lewej strony DS. „Akademik” , od którego wzięła się potoczna skrótowa nazwa domu studenckiego. Z domów studenckich na pl. Narutowicza korzystali również studenci SGGW. Jak pisze Paprocki (1931) liczba miejsc w męskich domach

Prof. dr S. Dziubałtowski akademickich pokrywała w 65% zapotrzebowanie studentów naszej Uczelni, w przypadku kobiet była w pełni wystarczająca. Do BP mogli należeć również absolwenci, stąd w semestrze zimowym 1930 roku, członków BP było 1365 a studentów SGGW, tylko 1049.

-prowadzenie stołówek i bufetów studenckich

Była to najszersza działalność Bratniaków, prowadzona przez większość Uczelni. Popularność tej formy wsparcia dla studentów wynikała z zapotrzebowania oraz z faktu, że uczelnie otrzymywały specjalną dotację budżetową na pomoc w naturze. Obiady oferowane przez poszczególne warszawskie Bratniaki były bardzo różnej jakości i co najważniejsze w różnej cenie. Obiad w latach trzydziestych w stołówce studenckiej kosztował od 50 do 90 gr. (Dla porównania ówczesna cena 1kg wołowiny -1,5 zł, pensja pracownika umysłowego 280 zł).

Zwiększenie czesnego w 1933 roku (W Politechnice Lwowskiej o 125%) spowodowało zubożenie studentów. Dlatego niektóre stołówki zaczęły wydawać bezpłatnie chleb dla potrzebujących. W stołówce mieszczącej się w gmachu głównym Politechniki Lwowskiej w 1933 wydano bezpłatnie 12 t. chleba na kwotę 3200 zł.(Rędziński 2014). (Już wtedy: student żebrak ale pan).

- kierowaniu Kasami Chorych, budowaniu sanatoriów.

W ramach wszystkich większych Bratniaków istniały Kasy Chorych, oferujące studentom opiekę zdrowotną po niższych cenach. Jak wspomniano, w SGGW Kasa Chorych została założona w 1923 roku.

Działalność Kasy opierała się na przymusowych wpłatach wynoszących 10 zł/rocznie od studenta. Budżet Kasy wynosi około 1200 zł a liczba ulgowych porad lekarskich około 1500. Na cele kuracji gruźliczej wydawano około 4500 zł rocznie. Było to stanowczo za mało w stosunku do potrzeb. Od lutego 1931 r., administrowaniem Kasą Chorych, podjęła się Bratnia Pomoc. W dniu 25 marca 1926 roku, Komisja Administracyjna Centrali Akademickich Bratnich Pomocy, uchwaliła założenie ambulatorium na terenie Kolonii Akademickiej przy pl. Narutowicza w porozumieniu z kasami chorych Uczelni Warszawskich. Honorowe przewodnictwo ambulatorium objął doc. dr Sterling-Okuniewski

Na początku XIX wieku jedną z najbardziej śmiertelnych chorób wśród młodych ludzi był gruźlica. Aby ją leczyć lub przynajmniej zahamować jej rozwój, w Zakopanem, w 1910 roku otwarto pierwsze sanatoria przeciwgruźlicze dla młodzieży akademickiej.

Po odzyskaniu niepodległości potrzebny był szpital przeciwgruźliczy z prawdziwego zdarzenia. Dla jego zbudowania, powołano komitet, który opodatkował wszystkich studentów kwotą 7 zł rocznie. Patronem budowy został J. Piłsudski. Budowa była prowadzona od kwietnia 1928 roku w oparciu o kredyt z Banku Gospodarstwa Krajowego.



Fot. Sanatoria „Bratniej Pomocy” w Zakopanem. Na lewo w roku 1913, po prawej nowoczesny szpital oddany w 1934 roku, obecny Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny.

Nowoczesny gmach, z 2-3 osobowymi pokojami, oddzielnymi dyżurkami lekarskimi i pielęgniarskimi na każdym piętrze, salą gimnastyczną i biblioteką , oddano w 1934 roku.

Było to sanatorium Bratniej Pomocy w Zakopanem, które nie tylko leczyło ale pozwalało na kontynuację studiów i prowadzenie prac naukowych.

Od lipca 2007 r szpital funkcjonuje pod nazwą "Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny w Zakopanem".

-wydawanie skryptów

Bardzo ważnym polem działalności Bratniaków była działalność wydawnicza. Szkolnictwo wyższe w II RP cierpiało na brak podręczników akademickich. Aby chociaż częściowo zapobiec temu problemowi, BP podjęły się publikacji skryptów z wykładów i ćwiczeń. Zwykle kilka najbardziej rozczytanych koleżanek, charakteryzujących się ładnym charakterem pisma, było zobowiązanych do uczęszczania na zajęcia i pilnego notowania wszystkiego, co mogło być przydatne studentom. Na tej podstawie przygotowywano propozycję skryptu, który przeglądał i sprawdzał jeden z asystentów Katedry. Po naniesieniu poprawek skrypt był drukowany pod egidą BP.

-organizacja praktyk i prac doraźnych.

Dzięki prestiżowi, znajomościom oraz, członkostwu absolwentów, BP ułatwiały znalezienie odpowiednich miejsc na praktyki studenckie i prace doraźne. Wraz z narastającym kryzysem i wzrostem czesnego w 1933 roku, prace doraźne pozwalały studentom przetrwać na studiach. Zwykle prace doraźne znajdowano na terenie Warszawy, natomiast na praktyki wyjeżdżano do najlepszych majątków ziemskich w Kraju.

Dochody BP składały się z dotacji Senatu Akademickiego, składek członkowskich, dochodów z działalności własnej np. wydawniczej czy rozrywkowej oraz wszelkiego rodzaju darowizn. Według sprawozdania Paprockiego (1931) dochody Bratniaka z roku 1930 były następujące: dotacje Senatu 13 000, składki członkowskie 6000 zł imprezy własne 4000 zł darowizny 6000. Lata 1929/30 i 3031 były pierwszymi w których Bratnia Pomoc uzyskała jakiegokolwiek darowizny. Należy podkreślić, że dochody Bratniaka zależały w dużym stopniu od aktywności i pomysłowości studentów. Prof. R. Manteuffel wspominał, że kiedy w latach 1924/25 był prezesem Bratniaka, zorganizował loterię fantową, której główną nagrodą był samochód marki Ford. Loteria przyniosła studentom 4 tys. zł dochodu.

Stosunek władz uczelni dla Bratniaka był życzliwy i serdeczny. Dowodem uznania i szacunku studentów dla poparcia Uczelni było nadanie przez aklamację w 1925 roku, godności członka honorowego BP ówczesnemu Rektorowi prof. J. Sosnowskiemu. W dniu 24.1931 podobny zaszczyt spotkał rektora prof. S. Biedrzyckiego, prof. L. Dobrzańskiego – kuratora BP z ramienia Senatu i sekretarza uczelni T. Rybickiego.

W marcu 1930 roku Bratnia Pomoc przeniosła się na ul. Rakowiecką. W dniu 24. I. 1931 roku wybrano nowe władze towarzystwa z kol. J. Paprockim, poszerzono herbacianie i bufet, zaczęto wydawać gorące potrawy i uruchomiono sklep z materiałami piśmiennymi i sprzętami chemicznymi



Fot. Lokal Bratniej Pomocy SGGW, ul. Rakowiecka 8.

Przy Bratniej Pomocy istniał Sąd Koleżeński wybrany na Walnym Zebraniu członków Towarzystwa. Sąd ten, formalnie, miał prawo rozpatrywać tylko sprawy członków BP ale ponieważ BP cieszyła się autorytetem w środowisku, to jego jurysdykcja dotyczyła wszystkich studentów Uczelni. Na Jej terenie był on najwyższą władzą, której podlegały wszystkie organizacje i młodzież akademicka w zakresie przekraczania prawa i dyscypliny na Uczelni. Od wyroków Sądu, wydawanych w imię „honoru i czci akademika” przysługiwała kasacja do Senatu Akademickiego.

W 1950 roku, Bratnie Pomoce na uczelniach wyższych zostały rozwiązane i zastąpione przez Zrzeszenie Studentów Polskich.

5. Udział członków BP SGGW, w odnalezieniu sztandaru 1 Pułku Ułanów Krechowieckich, po II wojnie światowej (Rey 1994).

W SGGW, po II Wojnie Światowej, w ramach Bratniej Pomocy Studentów SGGW, istniała Sekcja Samochodowa, posiadająca 2 samochody, pochodzące z darów UNRRA, służące transportowi zaopatrzenia dla stołówek studenckich. Szefem Sekcji Samochodowej był Henryk Rehbinder.

Zwróciła się do niego koleżanka, z I roku Wydziału Rolniczego, Maria Podhorska z prośbą o wyjazd pod Kock, celem ekshumacji jednego z poległych. W rzeczywistości chodziło o zależenie sztandaru I Pułku Ułanów Krechowieckich, zakopanego w lesie po bitwie pod Kockiem.



pocztą dyplomatyczną

wywieziony na Zachód

Członkiem wyprawy był również Jerzy Freytag ps. Czertwan pchor. z 1944 r zamieszkały w Warszawie oraz ojciec Marii, por. Bolesław Podhorski. Był on absolwentem Wydziału Rolniczego SGGW, oficerem rezerwy 1 pułku Ułanów Krechowickich, który specjalnie w konspiracji pod zmienionym nazwiskiem, przyjechał z Włoch, aby odnaleźć sztandar Pułku, rozwijanego we Włoszech, w ramach II Korpusu, jako pułk pancerny. Dnia 13.06.1946 sztandar został odnaleziony i w tajemnicy,

Sztandar 1 PUK w Instytucie
Gen W. Sikorskiego w Londynie

6. Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów SGGW

W roku 1915, założono w Polsce organizację pod nazwą „Żydowska Strzecha Akademicka”, która miała służyć celom samopomocowym studentów wyznania mojżeszowego. (Nisenzon 1933). Tworzenie się Niepodległej Polski, organizacja narodowego szkolnictwa wyższego, walki o granicę spowodowały, że działalność samopomocowa wśród studentów żydowskich nie mogła początkowo się rozwinąć. Dodatkowym bodźcem do rozwoju odrębnych narodowych studenckich organizacji samopomocowych, było opanowanie Bratnich Pomocy przez młodzież narodową i wprowadzenie do statutów, paragrafu aryjskiego, zabraniającego należenia do BP studentów żydowskich.

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów w SGGW zostało zalegalizowane przez Senat w roku akademickim 1927/8. Kuratorem Stowarzyszenia z ramienia Senatu został prof. dr J. Sosnowski. Liczba członków Stowarzyszenia, w latach 1927/28-1930/31, była niewielka i wahała się od 19 do 24. Wynikało to z małej liczby studentów wyznania mojżeszowego studiujących w SGGW, która w wymienionych wcześniej latach wynosiła około 80 osób.. W późniejszym okresie ze względu na zwiększenie liczby studentów żydowskich, rosła również liczba członków Stowarzyszenia. Działalność Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy studentów Żydów była podobna do Bratnich Pomocy. Jedynie skala była inna, ze względu a mniejszą liczebność studentów żydowskich.

W skali Uczelni, działalność Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów koncentrowała się na zorganizowaniu biblioteki, do której zbiory przekazał jeden z żydowskich darczyńców. Ponadto prowadzono działalność odczytową i towarzyską.

W skali środowiska warszawskiego, podstawowe znaczenie miała budowa domu akademickiego i prowadzenie stołówki (Nisenzon 1933). Dom studencki dla studentów pochodzenia żydowskiego, został zbudowany na warszawskiej Pradze na rogu obecnej ulicy Sierakowskiego i Okrzei, na działce ofiarowanej przez żydowskich kupców. Budowa odbywała się w latach 1924-26. Fundusze na budowę pochodziły ze stowarzyszenia pomocy

studentom żydowskich *Auxilium Academicum Judaicum*. Wartość budynku oszacowano na 2 mln ówczesnych złotych.

W okresie międzywojennym w domu mieszkało 307 studentów, pochodzenia żydowskiego, którzy studiowali na warszawskich uczelniach. Wśród nich był Menachem Begin, ówczesny student Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, w latach 1977–1983 premier Izraela oraz laureat Pokojowej Nagrody Nobla. Z SGGW w akademiku mieszkało 7-10 studentów. Budynek był bardzo nowocześnie wyposażony, posiadał dużą salę odczytową im A. Einsteina, salę klubową, gimnastyczną, gabinet lekarski i różne sklepy.

W okresie okupacji do budynku przeniesiono Szpital Przemienienia Pańskiego, ze swojej siedziby przy placu Weteranów. Lekarze Szpitala włączeni byli w działalność konspiracyjną. Po akcjach bojowych polskiego podziemia pod Arsenalem i w czasie zamachu na Kutscherę w szpitalu operowano rannych polskich żołnierzy.



Fot. Dawny dom studentów Żydów na Pradze. Elewacja i elementy dekoracyjne nawiązują do polskiego renesansu

W czasie walk o Pragę w 1944 roku budynek nie został zniszczony. Po wkroczeniu i opanowaniu Warszawy przez Armię Czerwoną, został zajęty przez NKWD, a następnie przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Stał się więzieniem i miejscem męczeństwa dla Polaków związanych z AK i z powojenną konspiracją niepodległościową. Później został przebudowany na dom akademicki Wyższej Szkoły Oficerskiej Milicji, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Obecnie obiekt jest hotelem pracowników policji

7. Koła naukowe

Koło Naukowe Rolników (KNR) powstało w 1907 i wywodzi się z tradycji Towarzystwa Kursów Naukowych. Jako organizacja niepolityczna, cechowało się większą samodzielnością i samorządnością niż Bratnia Pomoc. Fundusze Koła Rolników pochodziły ze składek, darowizn i własnej działalności gospodarczej, takiej jak wydawanie skryptów, opracowywanie zbiorów i pomocy naukowych. Oprócz pomocy koleżeńskiej funkcjonowała również biblioteka i czytelnia Koła, a działania skupiały się w sekcjach: Naukowej,

Wydawniczej, Praktyk i Wycieczkowej. Sekcja Naukowa zajmowała się organizowaniem konkursów, odczytów oraz zabezpieczeniem niezbędnych pomocy naukowych w postaci skryptów i materiałów szkoleniowych. Celem działania Sekcji Praktyk było znajdowanie najlepszych miejsc, gdzie mogliby odbywać praktyki zawodowe. Sekcja Wycieczkowa – rozwijała działalność krajoznawczą, organizującą wycieczki krajowe i zagraniczne.

Ze względu na korzyści, jakie studentom SGGW stwarzała działalność KNR, w roku akademickim 1930/31, należało do niego 315 osób, w stosunku do . całkowitej liczby studentów Wydziału Rolniczego wynoszącej 399 słuchaczy. W 1935 na skutek skreślenia nieplacących składek liczba członków Koła zmniejszyła się a do 136.

KNR prowadziło aktywną działalność naukową i społeczną do momentu wybuchu II Wojny Światowej. Działalność swoją wznowiło po 7 latach przerwy, w 1946 roku.

W 1923 roku powstało **Koło Oświaty Rolniczej (KOR)** stworzone przez studentów dążących do przebudowy społecznej wsi. Nawiązywało ono do tradycji Sekcji Oświaty Ludowej istniejącej w ramach KNR, w okresie Towarzystwa Kursów Naukowych i Kursów Przemysłowo-Rolniczych. Członkowie Koła Oświaty Rolniczej nazywani „kornikami” stanowili najbardziej lewicującą część Wydziału Rolniczego, Wśród nich, byli przyszli wiejscy działacze polityczni i społeczni. Działalność KOR koncentrowała się na odczytach dyskusjach i wycieczkach terenowych podczas których studenci poznawali problemy polskiej Liczba członków KOR wahała się od 41 w 1926, do 96 w 1936 roku.

Jak, wspomniano Wydziały i Koła Naukowe były apolityczne, jednak określone sympatie polityczne były widoczne. Jak pisze Manteuffel, w latach 1925-30, Wydział Rolniczy charakteryzował się pravicową orientacją polityczną, bardziej lewicowy był Wydział Leśny a na Wydziale Ogrodniczym studiowały „prawie wyłącznie panie, które nie miały serca do polityki – raczej do kolegów”.

Koncepcja **Koła Leśników** narodziła się w 1918 roku, jednak wypadki wojenne zahamowały dalszą działalność co doprowadziło do tego że KL powstało w 1919 roku. Celem organizacji było zrzeszenie i reprezentacja studentów Wydziału Leśnego, działalność samokształceniowa, pomoc w zakresie naukowym i zawodowym. Dla studentów przebywających na zajęciach w Rogowie zorganizowano kuchnię. Liczba studentów w 1931 wynosiła 411, na 470 studiujących, następnie obecnie spadła i wynosiła 153.

Koło Naukowe Ogrodników powstało na początku 1921 roku i stanowiło zrzeszenie o charakterze naukowo-zawodowym i towarzyskim. W 1935 w ramach Koła istniała Sekcja Naukowa, Skierniewicka, Towarzyska, Referat Pośrednictwa Pracy i Praktyk, Wydawniczy Prasowy i Czytelnia. Efektem działania Koła było wydanie wielu skryptów, organizacja wycieczek i praktyk. W 1933/4 liczba członków koła wynosiła 232 a wszystkich studentów wydziału Ogrodniczego było 307, W 1935 roku po podniesieniu czesnego pozostało tylko 100 członków. Prof. dr A. Rejman wspominał, że Koło posiadało bogatą bibliotekę i organizowało interesujące wycieczki do firm ogrodniczych.

8. Symbole studentów i absolwentów SGGW

- godło Uczelni i odznaka absolwentów.

W okresie międzywojennym Uczelnia używała dwóch herbów. Pierwszy z nich przedstawiał orła akademickiego z 3 gwiazdami bez otoku z wieńca i gałęzi drzew. Trzy gwiazdy symbolizowały 3 wydziały: Rolniczy, Leśny i Ogrodniczy tworzące SGGW. Herb ten był używany do 1937 roku. W lipcu 1937 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło pozwolenia Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, na ustanowienie i używanie odznaki, w kształcie polskiego orła akademickiego, wykonanego z oksydowanego srebra na emaliowanym czerwonym tle, w srebrnym otoku wieńca z kłosów i gałęzi drzew, spiętym monogramem SGGW.



Godło Uczelni na karcie egzaminacyjnej z 1928 roku.



Odznaka absolwentów SGGW
r.



Godło z Księgi Pamiątkowej 1937

Orzeł akademicki trzyma w szponach skrzyżowane gałązkę oliwną i palmę akademicką a w czerwonym tle emaliowanym umieszczone są z błyszczącego srebra trzy sześcioramienne gwiazdy odpowiadające wydziałom składającym się na całość uczelni (Krawczyk 2010). Przedstawiona na fotografii odznaka z monogramem SGGW przysługuje absolwentom, Bez monogramu była oficjalnym herbem Uczelni.

- czapka studencka

Tradycja studenckiej czapki, jako symbolu obejmującego studentów jednego wydziału (np. UJ) lub częściej uczelni nie jest długa i sięga 100-150 lat. Prawdopodobnie wzorem dla czapki studenckiej, były nakrycia głowy członków korporacji akademickich nazwane z niemiecka deklami. Również mundury uczniowskie, w których czapka była nieodłącznym elementem stroju, przyczyniły się do rozpowszechnienia tego nakrycia głowy wśród akademików.,

Czapka studencka SGGW ma znacznie dłuższy rodowód niż podobne nakrycia głowy innych Uczelni. Krój czapki (maciejówka) i jasna barwa denka pojawiają się w drugiej połowie XIX wieku, jako element nieformalnego ubioru studentów polskich Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach. Fotografie przedstawiającą studentów IGWiL w Puławach w ułankach (siedzący na ziemi), czapkach maciejówkach, długich kawalerskich butach z laskami z wiśniowego drewna przedstawiono na fotografii, (Fot....) pochodzącej ze zbiorów IUNG w Puławach.



Fot. Studenci Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa. Fotografia wykonana w roku 1881. Pierwszy z prawej (stoi) Józef Antoni Leopold - absolwent Wydziału Rolniczego.

W Instytucie obowiązywały ciemne uniformy z naramiennikami i złotymi galonami, podobne jak w ówczesnej Szkole Głównej (Uniwersytecie). Uniformy te były noszone przez studentów tylko wtedy, gdy było to konieczne, czyli na oficjalnych uroczystościach. Na co dzień studenci nosili krótkie ciemne (brązowe (bure) lub siwe kurtki tzw. ułanki, szyte z samodzielną wytarzanego w okolicach Końskowoli. Czapki –maciejówki- były koloru jasnego - siwego lub zbliżonego.

Według jednej z wersji nazwa „maciejówka” pochodzi od imienia hrabiego Macieja Mielżyńskiego z Chobienic w Wielkopolsce. Hrabia był admiratorem takiej czapki i zlecił uszycie podobnych nakryć głowy dla kawalerzystów jazdy pleszewskiej, którzy w roku 1848 walczyli z wojskami pruskimi na terenie Wielkopolski. Inna wersja wiąże pojawienie się maciejówki z „panami Maciejami” czyli przybyłymi z Niemiec handlarzami zwierząt od których kupowano te czapki.

Szóstego sierpnia 1915 roku Niemcy okupują Warszawę. Chcąc się przypodobać Polakom, niemiecki gubernator von Beseler wydaje rozporządzenie o otwarciu w dniu 15 listopada 1915 r. Uniwersytetu i Politechniki z polskim językiem wykładowym. Jednocześnie, w porównaniu z okresem rosyjskim, życie akademickie obu uczelni charakteryzuje się większą swobodą.

We wspomnieniach warszawskich Jana Gebethnera, czapka UW pojawia się w 1916 roku przed dużą manifestacją z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja. Chcąc zamanifestować swoją odrębność, studenci Uniwersytetu zwrócili się do ówczesnego Rektora UW, prof. Brudzińskiego z pomysłem uszycia czapek dla studentów.



Warta studencka 1918 r. Rozbrajanie Niemców. Z tyłu rozbrojeni żołnierze niemieccy.



Plakat wzywający do walki z bolszewikami. Autor K. Mackiewicz 1920. Na plakacie reprezentanci różnych grup społecznych: chłop w sukmanie, student w białej czapce, robotnik i kobieta.

Początkowo czapki miały być w kolorach uczelni czyli błękitno-złoty, ale ponieważ brakowało odpowiednich materiałów ze względu na trwającą wojnę, czapnik (Tuczyn, Tulczyn, Turczyn?), wykonał białe rogatywki z czerwonym otokiem, i czarnym daszkiem oraz sznurem z przodu, którego kolor określał wydział.

Biała rogatywka studencka szybko stała się symbolem społeczności studenckiej i symbolem munduru wojskowego, gdy go nie noszono. W czasie walk o granice II RP na

pamiątkowych fotografiach i plakatach spotykamy studentów w białych czapkach z karabinami.

Czapka ówczesnej Wyższej Szkoły Rolniczej i Ogrodniczej (obie poprzedzają powstanie SGGW), powstała na bazie czapki IGWiL. Dowodem na to jest fotografia 3 studentek Wyższej Szkoły Ogrodniczej, występujących w uczelnianych czapkach, odpowiadających w pełni obecnemu wzorowi nakrycia głowy.

Na przedstawionej fotografii widoczne są (z prawej strony na denku czapki) metalowe odznaki, noszone przez studentów, identyfikujące dodatkowo wydział na którym studiowali. W II RP, takim dodatkowym elementem czapki na wydziale Rolniczym był kłos, studenci Leśnictwa nosili gałązkę z liśćmi dębu, nieznana jest odznaka Wydziału Ogrodniczego.

W II RP w Warszawie, studenci nosili 3 rodzaje czapek: rogatywki (Uniwersytet), maciejówki (SGGW i SGH) oraz z wielokątnym denkiem (Politechnika Warszawska) W zasadzie czapki studenckie nosili członkowie Bratniej Pomocy ale ponieważ do tej organizacji należało 90% studentów, oznaczało to, że w praktyce czapki używane były przez wszystkich studentów. Czapka pozwalała na wyróżnienie się z tłumu, ułatwiała identyfikację uczelni oraz nobilitowała, będąc wyznacznikiem przynależności do określonej grupy społecznej, do której nie łatwo było się dostać.



Lata 1916-1918. Studentki Wyższej Szkoły Ogrodniczej w Warszawie. Od lewej: Władysława Chróścicka, Maria Dobek, Janina Górecka.(Genealogia.pl) Panie Dobek i Górecka studiowały w latach 1916-1918. (Księga Pamiątkowa SGGW 1937)

Jak wspomina prof. Pieniążek (2000), pierwszą czynnością po zakupie czapki, było wyczyszczenie nią butów. Tylko czapka brudna budziła szacunek, ponieważ wskazywała na długoletnie studia osoby, która ją nosiła, Dla przypomnienia w II RP przeciętny czas trwania studiów wynosił 7-9 lat, nierzadkie były studia kilkunastoletnie, rekordziści dochodzili do lat dwudziestu kilku.

Popularność maciejówek w społeczeństwie polskim została wzmocniona wyborem tego nakrycia głowy przez Legiony Polskie. Ówczesny Komendant Piłsudski dbał aby

żołnierze używali czapek przedstawionych na fot..... nawet wtedy, gdy nie mieli mundurów. Do końca swego życia Marszałek Piłsudski, pozostał wielkim admiratorem maciejówki, pomimo tego, że w wojsku polskim została wprowadzona rogatywka, jako obowiązujące nakrycie głowy.



Fot. Od lewej maciejówka legionowa, (Muzeum JP w Sulejówku) dalej nowa czapka Wydziału Rolniczego (otok beżowy), kolejna czapka ówczesnego studenta III roku Wydziału Rolniczego Stanisława Zacharczuka z 1968 roku, następnie nowa czapka Wydziału Ogrodniczego (otok beżowo-czerwony). Nad daszkiem – czarny pasek.

Czapka była popularna w okresie międzywojennym. Nosili je zarówno studentki, jak i studenci. Szczególnie ważna była wtedy, gdy chodziło o wyróżnienie się i podkreślenie tożsamości, przy różnych okazjach o charakterze prywatnym, jak i oficjalnym. Potwierdzeniem tej tezy jest powyższa fotografia, na której wśród studentek rozdających ulotki, ta która to robi nosi czapkę Wydziału Rolniczego SGGW. (Fot....)



Fot. Studentki przed Politechniką Warszawską rozdają ulotki w czasie ogólnoakademickiego wiecu przeciw wystąpieniom litewskich nacjonalistów w Kownie, 1930 r. (fot. NAC).

Czapka była również przejawem walki politycznej w środowisku studenckim. Prof. Pieniążek (2000) wspomina, że na początku lat trzydziestych powstał na Uniwersytecie nowy „Bratniak”, zorganizowany dla przeciwwagi, przy pomocy władz sanacyjnych. Członkowie nosili także białe czapki, ale o rondach obszernych, ośmiograniastych. Nowy „Bratniak” udzielał podobnej pomocy niezamożnym studentom i także był organizacją w zasadzie apolityczną. Nie miał jednak nawet czwartej części tej liczby członków, jaką miał stary. Żydów również nie przyjmowano (Pieniążek 2000).



Paragraf 10 Statutu SGGW z roku 2006 tak opisuje czapkę studencką SGGW. „Studenci SGGW mogą nosić tradycyjne czapki studenckie SGGW: całe koloru oliwkowego, (pewnie to pisał daltonista) pokryte materiałem welurowym, okrągłe ze sztywnym otokiem oraz sztywnym czarnym gładkim daszkiem, mające na otoku

nad daszkiem na całej jego długości pasek skórzany czarny, zapinany, umożliwiający zapięcie go pod brodą. Cechy czapki wyróżniające studentów poszczególnych wydziałów SGGW, jak również odznaki, które mogą być noszone na czapkach, na wniosek rady wydziału, zatwierdza Senat”.

Po wojnie czapka wróciła do swojej popularności. Na ówczesnych fotografiach widzimy studentów w charakterystycznych nakryciach głowy odgruzowujących Warszawę Fot. Studenci Wydz. Rolniczego, 1968 r. Od lewej J.Górczyński, S. Zacharczuk, B. Gradziński

Później, prawdopodobnie, że względu na zmieniający się skład społeczny studentów i tak charakterystyczną dla socjalizmu, chęć niewyróżniania się w

tłumie, czapka powoli znika z ulic polskich miast. Swoją renesans przeżyła w roku 1968 z okazji strajków studenckich. Uczestnicy strajków byli nazywani „wichrzycielami i warchołami” przez ówczesną prasę. Aby się odróżnić od pospolitych chuliganów, którzy wykorzystywali manifestacje do zwykłej rozróbki i walki z milicją studenci zaczęli nosić czapki. Fot..... . W tle charakterystyczne Domy Studenckie na Jelonkach. Podobny wzrost popularności czapek wystąpił w okresie stanu wojennego.

Po II wojnie wzrosła liczba Wydziałów w SGGW. W związku z tym wprowadzono nowe barwy otoku na czapkach, zgodne z kolorami tóg dziekańskich. Wydziały Rolniczy i Ekonomiczno – Rolniczy - cały otok miał barwę beżową, czapka z beżowo – granatowym otokiem należała do Wydziałów Zootechnicznego i Weterynarii, beżowo - zielony to był Wydział Leśny lub Technologii Drewna, beżowo - czerwony- Ogrodniczy i Architektury Krajobrazu, Melioracji i Technologii Żywności – beżowo- niebieski

Obecnie coraz większego znaczenia nabierają T shirty i długie bluzy z polaru. Zarówno koszulki jak i bluzy zawierają herb Wydziału lub Uczelni. Wydaje się, że ta moda przysłała do nas za oceanu i jest odzwierciedleniem zwyczajów studentów amerykańskich. Fot....



Fot .3. Fot. Bluzy SGGW, wzór opracowany przez Samorząd Studentów.

9. Fuksówka i bale wydziałowe

Fuksówka, odpowiednik dzisiejszych otrzęsin była przedłużeniem immatrykulacji studentów. Dopiero po fuksówce student stawał się pełnoprawnym członkiem rodziny studenckiej. Dość dokładny opis fuksówki zamieszczony jest w publikacji Stowarzyszenia Wychowanków SGGW pt: „Pierwsi Powojenni. Wspomnienia pierwszych powojennych studentów Wydziału Rolniczego SGGW”. W związku z tym nie omawiam szerzej tego zagadnienia.

W II RP dużym wydarzeniem każdego roku studenckiego były bale karnawałowe. Wśród nich, zasłużoną renomą w Warszawie cieszył się Bal Rolników, organizowany przez studentów SGGW (Chwalibóg 2009). Odbывał się w salach Resursy Obywatelskiej (obok CBR - obecnie mieści się tutaj Towarzystwo Polonia). Bal gromadził studentów, absolwentów i pracowników Uczelni, rodziny oraz osoby zaproszone spoza Uczelni. Wstęp był możliwy tylko za imiennymi zaproszeniami. Strojami obowiązkowymi były fraki lub co najmniej smokingi dla mężczyzn i wykwiłtne suknie balowe dla kobiet. Zabawa trwała od godziny 8 wieczorem, do 9 rano. Po tym czasie, ci którzy dotrwali do końca szli do Hotelu Europejskiego na żurek lub flaki. Na balu grała zawsze dobra orkiestra taneczna Różewicza. Jakość i ilość trunków oraz jedzenia zawsze była wystarczająca. Powodowało to, że w bocznych salach Resursy, musieli czuwać woźni. Szkoły doprowadzający osłabionych do porządku. Jest oczywiste, że na uczestniczenie w balu mogli sobie pozwolić głównie studenci pochodzenia ziemiańskiego (Chwalibóg 2009).

Na balu należało być eleganckim, dobrze wychowanym ale również dowcipnym i oryginalnym. Przez wiele lat, Warszawa wspominała, jak na bal w ASP przyszedł Jarosław Iwaszkiewicz ubrany wyłącznie w siatkę z ponaszywanymi sztucznymi perłami. Na jednym z balów w Resursie, pierwszy ułan II RP, gen. Wieniawa-Długoszowski, tańcząc z młodą partnerką o modnej już wtedy krótkiej sukience przed kolana, ukląkł i pocałował ja w kolano. Następnie wygłosił dowcipne przemówienie, którego sens sprowadzał się do tego, że Stwórcę należy chwalić i podziwiać w jego dziełach (Kusiak 1992).

10. Życie studenckie w Skierniewicach

Do dyplomu ukończenia studiów w II Rzeczypospolitej, nie przywiązywano takiej wagi jak dzisiaj, absolwenci pracowali w różnych miejscach, nie związanych ściśle z zawodem stąd potrzebne umiejętności i kompetencje uzyskiwano w praktyce. Dyplom nie był potrzebny, ale był dobrze widziany w poszukiwaniu pracy, szczególnie, gdy chodziło o eksponowane państwowe stanowiska. Ci co mieli pracować we własnych majątkach zwykle zadawali się absolutorium (Chwalibóg 2009).

Skierniewice to był nieduży majątek 200 ha prowadzący normalną gospodarkę rolną oraz Osada Pałacowa, dawna siedziba Księżnej Łowickiej. W Skierniewicach mieściły się następujące zakłady naukowe: Genetyki i Hodowli Roślin, profesora Edmunda Malinowskiego, Uprawy i Nawożenia prof. Mariana Górskiego, Fitopatologii i Ochrony Roślin prof. Wincentego Siemaszki, Ochrony Lasu i Entomologii prof. Zygmunta Mokrzeckiego, Zakład Sadownictwa, Prof. Władysława Gorjaczkowskiego oraz i Zakład Hodowli i Uprawy Warzyw . W praktyce Skierniewice były filią naukową SGGW (Chwalibóg 2009).

W Skierniewicach mieszkali niektórzy kierownicy zakładów, adiunkci, asystenci, studenci na różnego rodzaju praktykach oraz uczestniczący w wykonywaniu prac dyplomowych głównie z Wydziału Ogrodniczego. Warunki mieszkaniowe w Skierniewicach były dość spartańskie, pokoje były 2-4 osobowe, w pokoju stało łóżko ze słomianym siennikiem, szafki typu wojskowego, stół, krzesła. Student dostawał 2 koce 2 prześcieradła i poduszkę wypełniona słomą. Część domów podłączona była do ciepłowni w innych stały piece w których studenci musieli palić.

W Skierniewicach stał sztab 26 dywizji piechoty, oraz stacjonowały 18 PP i 26 PAL. W związku z tym żołnierze dysponowali końmi wierzchowymi z których korzystali studenci. Nawiązywały się stosunki towarzyskie między oficerami a studentami, tym bardziej, że kasyno oficerskie było miejscem, gdzie najlepiej mogły się spotykać obie grupy społeczne. Ponadto, organizowane były konne wycieczki krajoznawcze i rajdy konne (Chwalibóg 2009).

Większość studentów Wydziału Ogrodniczego to były kobiety, stąd dla młodych oficerów pułków stacjonujących w Skierniewicach, stanowiły dobrą partię małżeńską. Należy przypomnieć, że w II RP dowódca pułku akceptował wybrankę oficera na żonę biorąc pod uwagę jej wykształcenie czy status społeczny. W związku z tym, miejscowa kadra oficerska bardzo dbała o podtrzymywanie kontaktów towarzyskich ze studentami SGGW na terenie miasta.

11. Korporacje akademickie

Pierwsze polskie korporacje akademickie powstały w XIX wieku w niemieckich lub niemieckojęzycznych uniwersytetach na wzór istniejących w tych uczelniach stowarzyszeniach burszowskich. Specyfiką polskich korporacji był nacisk na wychowanie patriotyczne w duchu służby ojczyźnie.

W 1816 roku polscy studenci utworzyli we Wrocławiu korporację Polonia. W tym okresie powstały także inne patriotyczne związki polskich studentów: założony w Warszawie w 1819 roku Związek Wolnych Polaków oraz powstałe w Krakowie, także w 1819 roku, Bractwo Burszów Polskich. Działalność tych stowarzyszeń była zwalczana przez władze państwowe, co doprowadziło do szybkiego ich upadku.

Na terenie zaboru rosyjskiego, w dzisiejszej Estonii w Dorpacie (obecnie - Tartu) przez studiujących tam Polaków został założony konwent Polonia, jako spadkobierca wileńskiego Towarzystwa Filomatów i Filaretów. Przez pół wieku była to jedyna polska korporacja w zaborze rosyjskim. W końcu XIX i początkach XX wieku powstały kolejne związki: Arkonia (Ryga, 1879 r.), Welecja (Ryga, 1883 r.), Lutycja (Dorpat, 1884 r.), Znicz (Dorpat, 1897 r.), Venedya (Dorpat, 1907 r.) oraz Lechicja (Dorpat, 1907/1908 r.). Poza terenem Inflant, ale w tradycji korporacji bałtyckich, została założona także Sarmatia (Wróblewski 2011).

- słownictwo związane z funkcjonowaniem korporacji akademickich

banda - jedno-, dwu- lub trójbarwna szarfa noszona przez korporantów z jednego boku na drugi. Szerokość band uzależniona była od okazji, w trakcie której były one używane

(zwyczajowo: bandy frakowe - ok. 10 mm., codzienne - ok. 20-30 mm., komersowe - ok. 50 mm.)

c. - coetus - rok przyjęcia do korporacji

C! - comiliton, komiliton (łac. "towarzysz broni") - 1. pełnoprawny członek korporacji (inaczej m.in. rycerz, barwiarz), 2. zwrot grzecznościowy stosowany w kontaktach między korporantami, odpowiednik zwrotu "Pan"

cyrkiel - monogram ze stylizowanych liter V, C i F (od pierwszych liter łacińskiego zawołania "Vivat, Crescat, Floreat" tzn. "Niech żyje, wzrasta i rozkwita"), pierwszej litery nazwy danej korporacji oraz wykrzyknika. W zależności od tradycji korporacyjnej cyrkle w formie metalowych odznak były noszone w klapie marynarki, przy bandzie albo czapce.

dekiel - czapka korporacyjna z otokiem w barwach danej korporacji oraz charakterystycznym dla niej symbolem wyszytym na wierzchu

! - filister (inaczej m.in. senior, stary strzecha) - członek korporacji po zakończeniu studiów

f! - fuks (inaczej m.in. giermek, smyk, renons) - niepełnoprawny członek korporacji w początkowym okresie członkostwa w korporacji

K! – korporacja

olderman - wychowawca fuksów i kandydatów



Fot. Korporacja Jagiellonia, kolejno: banda, cyrkiel i dekiel

-znaczenie korporacji w życiu studenckim.

Lata dwudziestolecia międzywojennego to czas szybkiego rozwoju pod względem ilościowym i jakościowym korporacji akademickich. Pod koniec lat trzydziestych działało w Polsce prawie sto korporacji, zrzeszających wyłącznie studentów płci męskiej. Organizacje te wpływały na światopogląd swych członków i formowały ich system wartości. W korporacjach kształtowano patriotyzm, honor, pielęgnowano tradycje narodowe, podtrzymywano życie religijne. W razie potrzeby korporanci byli wzywani do wstępowania do wojska i walki o wolność Ojczyzny. W latach 1939–1956 w walce z okupantami poległo ponad siedmiuset korporantów (Ciosek 2010). Przyjęcie do Korporacji traktowane było jako wyróżnienie, zobowiązujące do godnego zachowania. Do Korporacji nie można było się "zapisać". Do Korporacji było się przyjętym, po wszechstronnym rozważeniu osoby kandydata, i to na status "fuksa", a więc na okres jednorocznej próby.

Jednym z podstawowych założeń ruchu korporacyjnego było dożywotnie członkostwo. Po zakończeniu studiów i uzyskaniu statusu filistra, korporanci zachowywali pełne prawa członkowskie, mając jednocześnie obowiązek wspierania korporacji pod

względem materialnym i moralnym. Zadaniem filistrów było kultywowanie tradycji korporacji, dbanie o rozwój naukowy i moralny młodszych kolegów. (Ciosek 2010).

Członkiem organizacji znajdującym się na najniższym stopniu wewnętrznej hierarchii był fuks (w niektórych korporacjach występuje pod inną nazwą, na przykład giermek czy laik). Z reguły byli to studenci pierwszorzeczni, którzy bardzo często, podejmując studia z dala od domu, pierwsze swe kroki kierowali do polskiej korporacji. Okres tak zwanego fuksowania trwał najczęściej semestr bądź dwa, zdarzały się jednak przypadki, kiedy przedłużał się nawet na lata. Fuksy były członkami korporacji, lecz nie miały prawie żadnych praw.

Dominacja członków pełnoprawnych nad młodszymi kolegami miała w pewnym sensie znaczenie wychowawcze, nowo przyjęci nabywali pokory i umiejętności przystosowania, ponadto w ten sposób utrzymywała się przyjęta struktura hierarchiczna. Okres fuksowania kończył tak zwany egzamin barwiarski, podczas którego kandydat musiał dowieść swej wiedzy na temat korporacji. Wszystkie fuksy wchodziły w skład tak zwanego cetusu, czyli grupy studentów przyjętych w tym samym roku akademickim.

Drugim stopniem w hierarchii w modelu dorpackim był barwiarz – Colorarius. Był on etapem pośrednim między kandydatem a pełnoprawnym członkiem organizacji. Barwiarze nie mieli wprawdzie prawa głosu na posiedzeniach, przysługiwały im jednak już pewne przywileje. Przede wszystkim mogli nosić barwy organizacji oraz piastować niższe stanowiska. Najczęściej po roku barwiarz stawał się pełnoprawnym członkiem korporacji, tak zwanym komilitonem (comiliton).

Najwyższą władzą korporacji było „Koło”, czyli walne zebranie wszystkich czynnych członków stowarzyszenia. Zwykle odbywało się raz w miesiącu, w razie potrzeby zwoływano posiedzenia nadzwyczajne. Podczas ich trwania podejmowano najważniejsze decyzje, dotyczące na przykład przyjmowania nowych członków, wyborów władz czy zatwierdzania budżetu. Korporacje były więc swoistymi szkołami demokracji wszystko ciosek.

Korporanci ujawniali swą przynależność do organizacji również indywidualnie. Strój codzienny korporanta składał się z dwóch elementów. Pierwszym było nakrycie głowy – dekiel czy czapka w kolorach korporacji. Z samym dekleciem wiąże się szereg zasad postępowania odmiennych w różnych korporacjach. Drugim wyznacznikiem była tak zwana banda, czyli wstążka zakładana pod marynarkę, także zawierająca kolory związku. Banda to nie tylko symbol korporacji, daje także wskazówkę, jaką formę pojedynku stosuje dana organizacja. W Konwencji Polonia noszono bandy z lewego ramienia na prawy bok z tego względu, iż związek ten przyjmował menzurę pistoletową. Większość polskich korporacji nosiła bandę w odwrotną stronę, ze względu na to, że jej obciążnikiem była broń biała.

Każda korporacja miała własną dewizę oraz hymn. Hasło zawierało zwykle idee, z którymi utożsamiała się organizacja. Specyficznym symbolem korporacyjnym jest tak zwany cyrkiel – znak graficzny stosowany przez korporantów na pieczęciach, herbach, sztandarach, deklach czy innych rekwizytach. Przede wszystkim stanowił on swoisty podpis wykorzystywany przez korporantów. Cyrkiel zawierał inicjały korporacji oraz litery V C F, które tłumaczyło się jako Vivat circulus fratrum – „Niech żyje Koło Braci!” bądź Vivat, Crescat, Floret – „Niech żyje, rozwija się i wzrasta!” Obok cyrkla pisano także funkcje pełnione w korporacji: x oznaczał prezesa, xx – wiceprezesa, xxx – sekretarza, xxxx – oldermana. W przypadku wygasłej kadencji x pisano w nawiasach, na przykład (xx).

Wyjątkową funkcję w cyrkułu spełnia wykrzyknik. Oznacza on, że korporacja wykorzystująca go w swym cyrkułu w sprawach honorowych uznaje pojedynek (Ter-Oganjan, 1993.)

- korporacje stworzone przez studentów SGGW bądź afiliowane przy Uczelni.

Polska Korporacja Akademicka Aquilonia została założona 9 marca 1915 w Warszawie **Była pierwszą korporacją akademicką istniejącą w stolicy i na ziemiach polskich.** Nazwiska i lata życia, członków założycieli Polskiej Korporacji Akademickiej *Aquillonii* podano poniżej. Wszyscy studenci byli słuchaczami Kursów Przemysłowo-Rolniczych w Warszawie, które poprzedzały powstanie SGGW.

1. Witold Chłudziński -1893-1977.
2. Adam Doruchowski -1896-1966; I prezes
3. Zdzisław Doruchowski -1896-1969.
4. Stanisław Glinka
5. Konstanty Komierowski -1894-1939, skarbnik
6. Janusz Kraszewski -1894-1963.
7. Ludwik Kugler - 1894-1939.
8. Witold Piędzicki - 1893-1968, sekretarz
9. Andrzej Rawita-Ostrowski - 1892-?, v-prezes
10. Bronisław Saski -1895-1941
11. Władysław Stolzenwald - ?-1941.

Przyjęto dewizę Korporacji: "Omnia pro Patria" (Wszystko dla Ojczyzny) oraz barwy: błękitną i białą. Początkowa działalność K! była pół jawna. Nie noszono deklei tylko bandy (wstęgi). Pomimo, że K! działała od marca do wakacji 1915 czyli do wkroczenia Niemców do Warszawy, jej liczebność szybko rosła i osiągając liczbę 24 *comilitonów*. Listę dodatkowych członków *Aquillonii* przedstawiono poniżej..

12. Michał Dowbor -1896-1940.
13. Kazimierz Drecki - 1895-1940.
14. Władysław Drecki -1896?-1918, zginął pod Kaniowem.
15. Jan Glinka -1890-1960.
16. Leon Gutowski.
17. Jerzy Hordliczka -1895-1932.
18. Wacław Kossowski - 1891-?
19. Stanisław Kowalski.
20. Antoni Krzyżanowski.



21. Tadeusz Kwiatkowski.
22. Tadeusz Plebański - 1893-1976.
23. Kazimierz Rossman -1893-1944?
24. Witold Zapolya-Zapolski.

Tab. Tablica w Kościele Św Anny na Krakowskim

Przedmieściu w Warszawie, poświęcona pamięci korporantów *Aquilonii*.

Po wycofaniu się Rosjan z Warszawy, K! została ewakuowana na wschód co przyczyniło się do jej rozproszenia. Wierni swojej dewizie korporacyjnej włączyli się w walki o niepodległość Polski, głównie w Korpusie gen. Józefa Dowbora Muśnickiego. Po powrocie do Kraju i ukończeniu studiów nastąpił czas walki o granice, co spowodowało, że Działalność *Aquillonii* nie została wznowiona.

W 1921 r grupa byłych uczniów Gimnazjum im. J. Zamoyskiego zakłada „drugą” *Aquillonie* z taką samą dewizą ale różnymi barwami: wiśniowo- błękitno- białą. Założyciele i członkowie *Aquillonii* z 1915 roku zostali filistrami nowej korporacji pod tą samą nazwą.

W 1922 roku *Aquilonia* została członkiem Związku Polskich Korporacji Akademickich (ZPK!A). W czasach II Rzeczypospolitej *Aquilonia* należała do najbardziej aktywnych i znanych w środowisku akademickim Warszawy i całej Polski. Do znanych działaczy akademickich tamtego okresu należeli: Aleksander Heinrich – prezes Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, Władysław Kempfi – prezes Ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy, Mieczysław Jerzy Pączkowski – prezes ZPK!A oraz Jerzy Czarkowski i Władysław Dunin-Borkowski. Przez Korporacje przewinęło się łącznie 175 osób zrzeszonych w Kole Filistrów i Kole czynnym. Przeciętnie *Aquilonia* liczyła ok. 50 czynnych członków.

Polska Korporacja akademicka *Jagiellonia* została założona w Wiedniu z inicjatywy polskich studentów "Hochschule für Bodenkultur" (BOKU), 28 maja 1910 roku. (Wikipedia) Symbolika korporacyjna była następująca:

-barwy: amarantowa, srebrna, błękitna; prawdopodobnie były one symbolem trzech zaborów , zjednoczonych ponownie według idei jagiellońskiej.

- dewiza: Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego

- herb: tarcza trójdzielna w skos. W polu pierwszym, amarantowym: dwa skrzyżowane rapier, gardami w dół; w polu drugim, srebrnym: cyrkiel korporacji; w polu trzecim, błękitnym: złota korona. Nad hełmem w koronie, klejnot: trzy pióra strusie srebrno-błękitne.

Labry srebrne w podbiciu amarantowym.

Celem działalności było wychowanie w duchu patriotyzmu, koleżeńskości, karności i zasad rycerskich. W tym celu wymagano od członków znajomości kultury i historii Polski, szermierki i umiejętności śpiewu. Po odzyskaniu Niepodległości przez Polskę w 1918 roku zapadła decyzja o przenosinach K! do Warszawy zrealizowana w roku 1920. Jednocześnie nakazano członkom K! wstąpienie do Wojska Polskiego. Początkowo była afiliowana przy Politechnice Warszawskiej a od 1934 roku przy SGGW. Wśród członków K dominują ziemianie W okresie II Wojny Światowej 37 członków *Jagiellonii* (7%) oddało życie za Ojczyznę. Po okresie wojny działalność Korporacji *Jagiellonia* kontynuowano w Londynie, prowadzili ją seniorzy organizacji. Oprócz spotkań towarzyskich wydano 55 numerów biuletynu informacyjnego *Jagiellonia*. *Periodyk Koła Starych Strzech Polskiej Korporacji Akademickiej Jagiellonia*. 22 maja 2005 powstało w Olsztynie Stowarzyszenie *Jagiellonia*

Varmiensis kontynuujące tradycję przedwojennej korporacji. W 2010 roku obchodzono 100. rocznicę założenia korporacji. Z tej okazji ukazała się księga pamiątkowa.

Literatura

Ciosek M.P. 2010. Funkcja wychowawcza polskich korporacji akademickich *Studia Gdańskie*, t. VII, s. 125–139, 2010)

Chwalibóg T. 2009. Gdy wszyscy byli obecni. Wydawnictwo Nowy Świat, 288 s.

Karski J. 2008. Ziemiańskie w drugiej Rzeczypospolitej. *Wiadomości Ziemiańskie*, nr 33, wiosna 2008

Krawczyk J. 2010. Lasy Drugiej Rzeczypospolitej w dawnych zapisach prasowych. Wydarzenia zwykłe i niezwykłe. Centrum Informacyjne lasów Państwowych, 1-372

Kusiak F. 1992. Życie codzienne oficerów drugiej Rzeczypospolitej, *PIW*, 299.

Nisenzon L. 1933. Centrala Żydowskich Akademickich Stowarzyszeń Samopomocowych Środowiska Warszawskiego „Żydowska strzecha akademicka” 1926-1931.

Paprocki J. 1931. Bratnia pomoc studentów SGGW. Rozdział w: Album monografja 10-lecia istnienia Centrali Akademickich Bratnich Pomocy na uczelniach warszawskich 1921-1931. Red. M. Bogacz, Centrala Akademickich Bratnich Pomocy. s. 241

Paprocki J. 1932. Organizacja życia akademickiego. Informator. Wydawnictwo Naczelnego komitetu Akademickiego i Centrali Akademickich Bratnich Pomocy na Uczelniach Warszawskich. 138.

Pieniążek S. 2000. Pamiętnik sadownika. Fundacja Rozwoju SGGW.

Rejman A. Wspomnienia. <http://wieszcarna.blogspot.com>

Rey M. 1994. Historia sztandaru Krechowiaków. *Kresowe Stanice* 9-16

Rędziński K. 2014. Towarzystwo Bratniej Pomocy studentów Politechniki Lwowskiej (1918-1939). *Prace naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika*, t. xxiii, s. 379-399

Robowki L. 1927. Organizacja życia akademickiego. (Przewodnik). Wydawnictwo Rady Naczelnej ds. spraw Pomocy Młodzieży Akademickiej. 1-40

Ter-Oganjan L. 1993-1999. *Polskie Korporacje Akademickie.*, t. 1 – 16, Warszawa . Tekst.

Wróblewski B.P. 2011. Muzeum Polskich Korporacji Akademickich. www.archiwumkorporacyjne.pl

